

## CHRZEŚCIJANIE JAKO KRÓLEWSKIE KAPŁAŃSTWO (1 P 2,9). BIBLIJNE POŁĄCZENIE DWÓCH IDEI

Ks. Stanisław Hałas SCJ

Niewiele jest tekstów biblijnych, które mówią na temat powszechnego kapłaństwa chrześcijan. Znajdziemy je jedynie w Pierwszym Liście św. Piotra (2,5. 9) oraz Apokalipsie św. Jana (1,6; 5,10; 20,6)<sup>1</sup>. Na tych tekstach opiera się katolickie nauczanie na temat powszechnego kapłaństwa wiernych, sformułowane w choćby w dokumentach II soboru watykańskiego (DK 2; KK 34; KL 14; DA 3; DM 15). Motyw powszechnego kapłaństwa chrześcijan pojawia się także w nauczaniu Sługi Bożego Papieża Jana Pawła II, choćby w adhortacjach *Christifideles laici*, *Pastores dabo vobis* czy nawet liście apostolskim *Mulieris dignitatem*.

Znamienne jest, że dokumenty Vaticanum II nauczając o powszechnym kapłaństwie chrześcijan odwołują się zasadniczo do dwóch tekstów z Pierwszego Listu Św. Piotra. Chodzi najpierw o 2,5, gdzie chrześcijanie w połączeniu z Chrystusem stają się *świętym kapłaństwem*, aby składać Bogu *duchowe ofiary*. Drugi z tekstów znajduje się nieco dalej i zawiera cztery najbardziej zaszczytne określenia chrze-

---

<sup>1</sup> Teksty są zostały szczegółowo przeanalizowane w bardzo wartościowej publikacji książkowej kard. Vanhoye pt. *Prêtres anciens, prêtre nouveau selon le Nouveau Testament*, Paris 1980, w części poświęconej powszechnemu kapłaństwu chrześcijan na s. 267-340.

ścijan jako *rodu wybranego, królewskiego kapłaństwa, ludu świętego i narodu przeznaczonego dla Boga* (2,9). Określenie *królewskie kapłaństwo* zostało umieszczone na drugim miejscu wśród czterech określeń. Dokumenty soborowe nawiązują wyraźnie do obydwu tych tekstów mówiąc o składaniu przez chrześcijan ofiar duchowych przez pełnienie dobrych uczynków (DA 3, por. DK 2), ale przede wszystkim nazywając ich *królewskim kapłaństwem* (DA 3; DM 15; DK 2). Widać, że właśnie to ostatnie określenie stało się szczególnie ważne w nauczaniu soborowym. Również Jan Paweł II odwołuje się w tej materii do 1 P 2,5.9 (PDV 13, MD 27), a także Ap 5,10 (MD 27).

Wymienione wyżej teksty Nowego Testamentu pouczają, że wszyscy chrześcijanie bez wyjątku, nie tylko osoby duchowne, stanowią rzeczywiście *królewskie kapłaństwo*. Już na pierwszy rzut oka określenie to uwydatnia zaszczytny charakter chrześcijańskiego powołania. Daje bowiem chrześcijaninowi zaszczyt tak wielki, że można go porównać z godnością królewską, a więc najwyższą, jaką człowiek może osiągnąć. Dla M. Lutera sformułowania z Pierwszego Listu św. Piotra stały się zasadniczym argumentem biblijnym, aby zrewolucjonizować całą koncepcję kapłaństwa i wykazać, że nie jest ono przekazywane drogą sukcesji apostołskiej, lecz stanowi „uposażenie” każdego chrześcijanina jako ochrzczonego. Przyjęcie takiej koncepcji kapłaństwa stało się wygodnym atutem do sprzeciwu wobec władzy kościelnej, zwłaszcza sprawowanej przez biskupów i papieża. Dlatego też Pierwszy List św. Piotra wraz ze swoimi sformułowaniami na temat powszechnego kapłaństwa stał się dla Lutera i innych reformatorów jedną z najważniejszych i najbardziej komentowanych ksiąg Nowego Testamentu. Ojciec Reformacji zaliczył go do *najprawdziwszych i najszlachetniejszych ksiąg Nowego Testamentu*<sup>2</sup>. Na jego słowach oparł swe nowe

---

<sup>2</sup> *Luther's Works*, 35. 361 (wyd. J. Pelikan, St. Louis 1967) – cyt. za: J.H. Elliott, *I Peter. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York 2000, s. 5; por. S. Hałas, *Pierwszy List św. Piotra. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (NKB NT XVII), Częstochowa 2007, s. 19 n.

poglądy na temat posługi kapłańskiej w Kościele i rozpoczął wielką kontrowersję w tej materii, widoczną do dziś w dialogu katolicko – protestanckim. Dlatego jeszcze dziś można zauważyć zwiększone zainteresowanie Pierwszym Listem św. Piotra właśnie ze strony egzegetów protestanckich.

## 1. STUDIA ELLIOTTA

Zalicza się do nich także John H. Elliott, profesor Uniwersytetu w San Francisco, który jest duchownym luteranckim. Wybitny ten egzegeta skupił całe swoje naukowe zainteresowania właśnie na tym Liście stając się w ten sposób najlepszym współczesnym znawcą jego problematyki. Dlatego właśnie jemu powierzono napisanie komentarza egzegetycznego do Pierwszego Listu św. Piotra w serii *The Anchor Bible*, z czego wywiązał się znakomicie. Powstał najdłuższy komentarz egzegetyczny do tego Listu liczący ponad 900 stronnic, w którym egzegeta ten podzielił się z czytelnikami swą imponującą wiedzą oraz niebywałą erudycją. Tak się złożyło, że miałem okazję od początku śledzić rozwój jego badań naukowych w tej materii przygotowując doktorat na Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie.

Pierwszym jego ważnym studium naukowym stała się książka pt. *The Elect and the Holy: An Exegetical Examination of Peter 2: 4 - 10 and the Phrase basileion hierateuma*, wydana w Leiden w roku 1966. Jak stwierdził kard. Vanhoye, ten protestancki egzegeta z podziwu godną uczciwością zauważył, że użyty przez autora 1 P termin *ἱεράτευμα* nie dopuszcza przyjęcia pozycji *Lutra* przyznającej kapłaństwo każdemu pojedynczemu chrześcijaninowi w perspektywie indywidualistycznej<sup>3</sup>. Elliott słusznie zwrócił uwagę, że użyte w 1 P określenie *ἱεράτευμα* należy rozumieć nie w sensie uprawnień indywidualnego

---

<sup>3</sup> Vanhoye A., „Kapłaństwo Chrystusa i kapłaństwo chrześcijan”, RBL 44 (1991), 13.

chrześcijanina do sprawowania kultu, lecz raczej w sensie wspólnoty czy też korporacji, która nosi zaszczytny charakter kapłański. Określenie *ιεράτευμα* posiada bowiem sens podobny do innych rzeczowników greckich kończących się na *-τευμα*, na przykład *πολίτευμα*, które oznacza społeczność cywilną (2 Mch 12,7; Flp 3,20), *στράτευμα* = oddział wojskowy (np. 2 Mch 8,21; 12,38; Ap 19,19) czy też *τεχνίτευμα* = zrzeszenie rzemieślników<sup>4</sup>. Analogicznie także użyte dwukrotnie przez autora 1 P określenie *ιεράτευμα* oznacza wspólnotę, czy też społeczność kapłańską. W Nowym Testamencie znajdujemy je wyłącznie w Pierwszym Liście św. Piotra, w Starym zaś występuje jedynie w Księdze Wyjścia (19,6; 23,23,22) i Drugiej Księdze Machabejskiej (2,17).

Już dawno zauważono, że autor 1 P zaczerpnął to rzadkie w Biblii określenie z Księgi Wyjścia, gdzie w greckim tłumaczeniu Septuaginty jest odpowiednikiem hebrajskiego określenia ludu Starego Przymierza jako *ממלכת כהנים*, czyli królestwa, w którym pełnią posługę kapłani. Cały bowiem wiersz 1 P 2,9 wzoruje się na deklaracji przymierza, uczynionej przez Boga pod Synajem (Wj 19,6). Tłumacze LXX dodatkowo uwydatnili uprzywilejowanie ludu Bożego nazywając go całą społecznością o charakterze kapłańskim (*ιεράτευμα*). Określenie to przejął autor Pierwszego Listu św. Piotra jako jedno z najbardziej uwydatniających zaszczyt chrześcijańskiego powołania i wybrania.

Kolejnym ważnym studium J.H. Elliotta była książka pt. *A Home for the Homeless. A Sociological Exegesis of 1 Peter, Its Situation and Strategy*, wydana po raz pierwszy w 1982 r. W książce tej skupił się na innym bardzo charakterystycznym dla 1 P określeniu wspólnoty chrześcijańskiej jako *domu*. Koncepcja ta jest także powiązana z kapłaństwem, gdyż w 1 P 2,5 obydwa określenia występują obok siebie odnosząc się, zarówno jedno jak i drugie, do chrześcijan. Oni to, jak powiada tekst Listu, zostają użyty do budowy *duchowego domu*, aby stanowić *święte kapłaństwo*. Chrześcijanie więc tworzą wspólnotę o charak-

---

<sup>4</sup> Por. S. Hałas, *Pierwszy*, s. 147.

terze rodzinnym, domowym, która jest równocześnie także wspólnotą kapłańską. Włączenie do szczególnego rodzaju wspólnoty winno stać się dla nich rekompensatą wyobcowania i marginalizacji ze strony pogańskiego środowiska ówczesnej Azji Mniejszej, w którym przyszło im żyć. Odczucie marginalizacji społecznej i odrzucenia chrześcijan zostało w 1 P wielokrotnie wyrażone m.in. przy pomocy terminów *παροιμία* i *παρεπιδήμιοι* (1 P 1,1.17; 2,11). Elliott bardzo słusznie wykazał, że określenia te należy rozumieć nie w sensie ascetycznym, lecz socjologicznym. Nie chodzi o życie rozumiane jako ziemskie wygnanie w sensie filozofii platońskiej, lecz społeczne wyobcowanie chrześcijan zamieszkujących wśród pogańskiego otoczenia<sup>5</sup>.

Wreszcie w swoim monumentalnym komentarzu do Pierwszego Listu św. Piotra bardzo słusznie zauważył, że motyw powszechnego kapłaństwa chrześcijan nie należy jednak do głównych tematów tego Listu, jak na przykład chrześcijańskie powołanie i wybranie (1 P 1,1; 2,4.6.9; 5,13). Określenie chrześcijan jako *ιεράτευμα* ma na celu uwydatnienie ich wielkiego wybrania i wyróżnienia ze strony Boga<sup>6</sup>.

Rzeczywiście, ani Pierwszy List św. Piotra ani jakakolwiek inna księga Nowego Testamentu nie rozwija szczegółowo chrześcijańskiej doktryny na temat powszechnego kapłaństwa. Nawet i motyw Chrystusowego kapłaństwa został rozpracowany, tym razem bardzo szczegółowo, w jednym tylko piśmie Nowego Testamentu, a mianowicie w Liście do Hebrajczyków. Dlaczego tak się stało, łatwo zrozumieć. Nowy Testament powstawał bowiem w czasach, kiedy jeszcze dobrze pamiętano, że to właśnie arcykapłan żydowski Kajfasz i jego stronnictwo okazało się głównym wrogiem Jezusa i doprowadziło do Jego śmierci na krzyżu. Także i pierwsze pokolenie chrześcijan doznawało prześladowań głównie ze strony stronnictwa kapłańskiego, por. Dz 4,1 nn. Stąd też nawet samo określenie kapłan (*ιερεύς*) zapewne źle brzmiało w uszach i kojarzyło się z najgorszą wrogością w stosunku do chrześcijan.

---

<sup>5</sup> Por. Elliott, *A Home*, 21 nn.

<sup>6</sup> Elliott, *1 Peter*, 451 n; por. S. Hałas, *Pierwszy*, 159. 373.

Określenia tego zaczęto używać w sensie chrześcijańskim stosunkowo późno i z wielkimi zastrzeżeniami. Dlatego nie powinien dziwić fakt, że znajdujemy je dopiero w późniejszych księgach Nowego Testamentu.

## 2. POWIĄZANIE KAPŁAŃSTWA Z GODNOŚCIĄ KRÓLEWSKĄ W 1 P

To, co uderza w nowotestamentalnej koncepcji powszechnego kapłaństwa, to jego pojęciowe powiązanie z królowaniem, z godnością królewską. Nie tylko w Pierwszym Liście św. Piotra chrześcijanie zostali określani jako βασιλειον ιεράτευμα (2,9). Także i we wszystkich trzech tekstach Apokalipsy określenie chrześcijan jako ιερείς zostało bezpośrednio związane z określeniami władzy królewskiej, a więc βασιλεία (= królestwo w Ap 1,6; 5,10), czy czasownikiem βασιλεύειν, który oznacza królować, sprawować władzę królewską (Ap 5,10; 20,10). Spróbujmy się dokładniej przyjrzeć temu powiązaniu, gdyż dla współczesnej mentalności europejskiej może się ono wydawać dziwne a nawet niestosowne. W naszej współczesnej kulturze staliśmy się bowiem bardzo uwrażliwieni na to, aby nie kumulować różnego rodzaju władzy, zwłaszcza zaś władzy politycznej z władzą religijną.

Zacznijmy od tekstu z Pierwszego Listu św. Piotra, który określa chrześcijan jako βασιλειον ιεράτευμα, a więc królewskie kapłaństwo (2,9). Jak już wyżej wspomnieliśmy, autor Listu zaczerpnął to osobliwe sformułowanie bezpośrednio z Księgi Wyjścia 19,6. Chodzi o tekst wstępnej deklaracji Boga przed zawarciem przymierza na górze Synaj: *jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, staniecie się moim – najcenniejszym skarbem* (הַכֹּהֲנִים)<sup>7</sup> *pośród wszystkich na-*

---

<sup>7</sup> Hebrajski rzeczownik סגולה oznacza właściwie drogocenny skarb (por. 1 Krn 29,3; Koh 2,8) i użyty w odniesieniu do ludu wybranego jest określeniem wyrażającym miłość w podobnym sensie, jak ludzie wyrażają swą miłość słowami: mój skarbie!

*rodów... – Będziecie dla mnie królestwem kapłanów* (עֲבָדֵי מַלְאָכָה) i – *ludem świętym* (Wj 19,5 n).

Autor 1 P podejmuje w 2,9 wszystkie te najpiękniejsze określenia ludu Bożego ze Starego Testamentu, jednak przekształca je redakcyjnie. Zmienia ich kolejność, λαὸς περιούσιος zamienia na λαὸς εἰς περιποίησιν oraz dodaje pierwsze określenie γένος ἐκλεκτόν, wyrażając przy jego pomocy szczególnie dla siebie ważną ideę Bożego wybrania. Wzoruje się w tym względzie częściowo na Iz 43,20, niemniej jednak sama idea Bożego wybrania jest dla autora zasadnicza i podstawowa. Świadczy o tym określenie adresatów w preskrypcie jako ἐκλεκτοί, podwójne nazwanie Chrystusa – kamienia węgielnego – ἐκλεκτόν, a także końcowe określenie rzymskiej wspólnoty kościelnej jako συνεκλεκτή, a więc wybrana razem czy też podobnie jak adresaci Listu.

W ten sposób autor 1 P uzyskuje zestaw czterech najpiękniejszych określeń chrześcijan jako nowego ludu Bożego w nawiązaniu do określeń przymierza synajskiego: *ród wybrany, królewskie kapłaństwo, lud święty i naród przeznaczony na szczególnie cenną Bożą własność.*

Określenie *królewskie kapłaństwo* pozostało w jego zestawie na drugiej, praktycznie centralnej pozycji, ponieważ pierwsze określenie z Wj 19,5 λαὸς περιούσιος zostało przeniesione na koniec zestawu i przekształcone, a w jego miejsce dodano γένος ἐκλεκτόν. Elliott jako baczny obserwator zwrócił uwagę na to, że o ile w perfekcyjnie zbudowanym zestawie wszystkie określenia zawierają najpierw rzeczownik a następnie przymiotnik, który je określa, tutaj jest odwrotnie, zgodnie zresztą z wzorem zaczerpniętym z Wj 19,6. Autor 1 P znany jest z kolei z wielkiej wrażliwości literackiej i z tego, że potrafi teksty zaczerpnięte z Septuaginty komponować lepiej niż to było nawet w pierwowzorze, por. np. 1 P 3,10 n w stosunku do cytowanego za LXX Ps 33,14 n, czy też 1 P 2,10 w stosunku do Oz 2,25<sup>8</sup>.

<sup>8</sup> Zabiegi redakcyjne autora 1 P udoskonalające tekst przedstawiłem szczegółowo w swoim komentarzu do 1 Listu św. Piotra na s. 242 n. Por.



Na podstawie swojej obserwacji Elliott wnioskuje, że w 1 P 2,9 określenie βασιλειον pełni właściwie funkcję rzeczownika. Jednak jego argumentacja nie jest przekonująca, gdyż opiera się w dużej mierze na hebrajskim podkładzie sformułowania i jego tłumaczeniach<sup>9</sup>. W hebrajskim tekście Księgi Wyjścia rzeczywiście mamy do czynienia z rzeczownikiem מַלְכוּת, który jest określony za pomocą przydawki מֶלֶךְ. Tłumaczenie LXX nie oddało jednak werbalnie hebrajskiego określenia i zamiast rzeczownika w liczbie mnogiej מַלְכוּת, użyło jego bardziej ogólnego odpowiednika w liczbie pojedynczej ἰεράτευμα, zgodnie zresztą ze specyfiką języka greckiego. Rzeczownik ten z kolei określiło przymiotnikiem βασιλειον, tworząc w ten sposób grecki odpowiednik hebrajskiego określenia złożonego z także z dwóch wyrazów.

Βασιλειον rzeczywiście dość często pełni funkcję rzeczownika, ale wtedy jest używany zazwyczaj z rodzajnikiem i nie ma obok niego rzeczownika, który określa. Τὸ βασιλειον może oznaczać wtedy władzę królewską (Mdr 5,16; Dn 4,31; 5,30 LXX,7,22), czy też oznakę tej władzy noszoną na głowie (np. 2 Sm 1,10; 2 Krn 23,11). Użyte natomiast w liczbie mnogiej τὰ βασιλεία oznacza apartamenty królewskie (Est 1,9; 2,13; Na 2,7 LXX, Dn 6,19 LXX; Łk 7,25). Jednak w naszym przypadku określenie chrześcijan jako βασιλειον nie miałoby sensu.

Wydaje się natomiast, że w tekście 1 P zmiana kolejności rzeczownik – przymiotnik może posiadać pewną zamierzoną wymowę. Umieszczając obok siebie przymiotniki ἐκλεκτόν i βασιλειον nadaje w ten sposób autor także i chrześcijańskiemu wybraniu – idei podstawowej dla naszego Listu – znamię godności królewskiej. Chrześcijanie są bowiem *ludem wybranym* i *królewskim kapłaństwem*. Ich królewskie uhonorowanie przez Boga, zawsze jednak rozumiane w sensie głęboko religijnym, podobnie

---

Elliott, 1 *Peter*, 6, 12. Por. też jeden z rozdziałów wstępnych mojego komentarza nt. literackiego stylu 1 P, s. 59-63.

<sup>9</sup> Por. 1 *Peter*, 437.



jak i godność kapłańska, wynika właśnie z Bożego wybrania, które ich najbardziej nobilituje. Boże wybranie jest bowiem zaszczytem o wiele wyższym niż ludzka aprobaty, pochodząca zwłaszcza od zepsutego środowiska pogańskiego (por. 1 P 4,3 n). Bóg jest bowiem najwyższym Władcą świata (por. określenie κράτος w 1 P 4,11; 5,11), stąd Jego najwyższa godność rozciąga się niejako i obejmuje swoim zaszczytem także i wybranych i umiłowanych przez Niego chrześcijan.

Stąd też piękne i zaszczytne określenie ludu Bożego, zaczerpnięte z Księgi Wyjścia, w pełni oddawało ideę autora 1 P, który całą pierwszą część swego Listu poświęcił tematyce chrześcijańskiego powołania przez wybranie (1,1), narodzenie do nowego życia w Bożej rodzinie i wynikające z niego konsekwencje (1,3 nn), zwłaszcza najwyższe wymagania moralne (zwłaszcza 1,15 n). Wszystko to zaś zostało przez niego ukazane w dynamizmie nieustannego wzrostu i dojrzewania (pokarm i wzrost małych dzieci (2,1-3) i budowy domu wypełnionego uświęcającą obecnością Ducha (οἶκος πνευματικός – 2,5). W końcu stawia czytelnikowi przed oczy obraz ukonstytuowanego nowego ludu Bożego, podobnie jak niegdyś pod górą Synaj, który jest równocześnie narodem wybranym, królewskim kapłaństwem i ludem świętym.

Jest on równocześnie przeznaczony do tego, aby stać się szczególnie umiłowaną Bożą własnością, co autor Listu wyraził w sformułowaniu bardziej dynamicznym, niż to było w Septuagincie: nie λαὸς περιούσιος, lecz λαὸς εἰς περιποίησιν, a więc przeznaczony na to, aby stać się szczególnie umiłowaną własnością Boga<sup>10</sup>. O wielkiej Bożej miłości jako motywie wybrania mówi z kolei następny wiersz odwołując się do tekstu Ozeasza, znanego proroka Bożej miłości: *którzy nie byli obdarzeni miłosierdziem, teraz zaś dostąpili miłosierdzia* (1 P 2,10).

Chodzi oczywiście o wielkie miłosierdzie Boże, ponieważ mamy tutaj do czynienia z klasycznym *passivum*

---

<sup>10</sup> Por. S. Hałas, *Pierwszy*, 164; „Sens dynamique de l'expression laos eis peripoiesin en 1 P 2,9”, *Bib 65* (1984), 254 nn.

*theologicum*. To właśnie Bóg obdarzył swój lud wielką miłością. Zainspirowane tekstem Ozeasza sformułowania posługują się czasownikiem ἐλέειν, który jest w Septuagincie odpowiednikiem hebrajskiego אָהַב, oznaczającym właściwie głęboką miłość ojcowską do własnego dziecka<sup>11</sup>. Podobnie wielką miłością darzy Bóg chrześcijan i jej przejawem jest wszelkie dobro, które od Niego pochodzi, a więc zarówno wybranie, jak też zaszczytna godność kapłańska, która polega na szczególnej bliskości w stosunku do Boga. Właśnie ta bliskość i miłość Boga honoruje chrześcijan i sprawia, że przysługują im najpiękniejsze tytuły odnoszone do ludu Starego Przymierza. Stąd ich kapłańska godność porównywalna jest do królewskiej, a więc najwyższej, jaką człowiek może osiągnąć. Bliska komunია z Bogiem i Jego wielka miłość są źródłem tej godności i dlatego należy ją zawsze rozumieć w sensie religijnym.

Wcześniej natomiast użyte określenie ἱεράτευμα w 1 P 2,5 bardziej akcentowało funkcję powszechnego kapłaństwa, jaką jest składanie *duchowych ofiar miłych Bogu*. Kult ofiarniczy był zawsze najbardziej właściwą i specyficzną funkcją każdego kapłaństwa, nie tylko biblijnego. Stąd też i chrześcijanie, jako uprzywilejowana przez Boga wspólnota kapłańska, czują się zobowiązani do składania Bogu swoich ofiar. Zostały one określone jako duchowe (πνευματικάι) nie w sensie braku konkretności jaką cechowały się dawne ofiary ze zwierząt. Nie takie było bowiem semickie rozumienie ducha, które cechuje naszą kulturę europejską. Biblia zawsze traktowała ducha jako bardzo konkretny i odczuwalny znak Bożego oddziaływania na świat, zwłaszcza na człowieka. Stąd też od dawna podkreśla się, że określenie ofiar jako πνευμακαί należy rozumieć w ścisłym powiązaniu z określeniem πνεῦμα, używanym także w naszym Liście. Chodzi więc przede wszystkim

---

<sup>11</sup> Por. S. Hałas, *Pierwszy*, 1 68; tegoż „Według wielkiego miłosierdzia (1 P 1,3). Ojcowska miłość Boga według Pierwszego Listu św. Piotra”, w: *Verbum Caro factum est. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Tomasza Jelonka w 70. rocznicę urodzin*, red. R. Bogacz – W. Chrostowski, Warszawa 2007, s. 235 nn.

o uświęcające oddziaływanie Ducha Bożego, por. ἐν ἁγιασμῷ πνεύματος w 1 P 1,2, czy nawet określenie Ducha jako *świętego* w 1,12<sup>12</sup>. W podobnym sensie należy także rozumieć użyte w tym samym wierszu określenie οἶκος πνευματικός. Jak wykazał Elliott pojęcie wspólnoty kościelnej jako rodzinnego domu jest bardzo ważne i charakterystyczne dla autora 1 P i wielokrotnie czyni aluzję do takiej koncepcji wspólnoty chrześcijańskiej mówiąc np. o domu Bożym (οἶκος τοῦ θεοῦ – 4,17), określając chrześcijan jako administratorów domowych (οἰκονόμοι – 4,10), czy też niewolników jako sługi domowe (οἰκέται – 2,18)<sup>13</sup>. Otóż chrześcijanie tworzą taki *dom*, a więc wspólnotę domową o charakterze rodzinnym, który jest nieustannie przemieniany i uświęcany przez Bożego Ducha, aby rzeczywiście mógł się stać *świętym* kapłaństwem.

Świętość zaś wskazuje przede wszystkim na moralny wymiar życia chrześcijańskiego, por. zwłaszcza bardzo mocną zachętę do świętości moralnej na wzór samego Boga: *świętymi bądźcie, bo i ja jestem święty* – 1,15 n, por. też 3,5. W kontekście 1 P jest ona rozumiana przede wszystkim jako nieuleganie bardzo silnemu pragnieniu do rewanżu na złe traktowanie za strony zwłaszcza nieprzychylnego otoczenia, np. zachęta: *nie odpłacajcie złem za zło, ani obelgą za obelgę. Przeciwnie zaś odpowiadajcie dobrym słowem* (1 P 3,9)<sup>14</sup>. Autor Pierwszego Listu św. Piotra stawia przed swoimi adresatami i w ogóle przed chrześcijanami bardzo wysoki ideał doskonałości moralnej i najwyższej świętości na wzór samego Boga. Właśnie to święte życie chrześcijan może i powinno stać się właściwym darem ofiarnym od chrześcijan jako szczególnego rodzaju społeczności kapłańskiej. Dar ten, podobnie jak każdy dar ofiarny, jest wyrazem miłości do Boga i próbą odpowiedzi na Jego wielką miłość. Aby jednak dar ten

---

<sup>12</sup> Por. dyskusję na ten temat w rozprawie doktorskiej ks. W. Alickiego pt. *Duch Chrystusa (1 P 1,11). Pneumatologia chrystocentryczna w Pierwszym Liście św. Piotra*, Kraków 2003, s. 152-162.

<sup>13</sup> *A Home*, 165 nn; *1 Peter*, 414 nn.

<sup>14</sup> Tłumaczenie własne, por. *Pierwszy*, 234.

stał się dla Boga miły i został przez Niego przyjęty, życie chrześcijańskie musi zostać przemienione i uświęcone, zaś dar ofiarowany Bogu przez pośrednictwo Jezusa Chrystusa. Właśnie dar Jego świętego i niewinnego życia został przez Boga przyjęty, por. *drogocenną krwią Chrystusa, jako Baranka bez skazy i zmazy* (1,19). On sam, określony jako *kamień wybrany* (2,4.6) stał się podstawą chrześcijańskiego wybrania i prawdziwym fundamentem kapłańskiej godności chrześcijan.

Zawarte w 1 P pouczenie na temat życia chrześcijańskiego jako daru ofiarnego dla Boga, znajduje swój odpowiednik na początku 12 rozdziału Listu do Rzymian, a więc Listu również związanego z Rzymem i wykazującego najwięcej podobieństw w stosunku do Pierwszego Listu św. Piotra<sup>15</sup>. Również i tam znajdujemy wezwanie do ofiarowania Bogu własnych *ciał* (τὰ σώματα ὑμῶν) jako *ofiary* (θυσίαν) *żywej, świętej, Bogu przyjemnej*, która stanie się prawdziwym kultem dla Boga. Niemniej jednak List do Rzymian jeszcze nie używa w stosunku do chrześcijan zaszczytnego określenia kapłanów lub kapłaństwa. Natomiast najbardziej rozwiniętą koncepcję powszechnego kapłaństwa chrześcijan znajdujemy właśnie w 1 P, który używa w tym celu aż dwukrotnie specyficznego określenia ἱεράτευμα (2,5.9) i nie ogranicza się jedynie do wskazania na najwyższą godność płynącą z tego tytułu (βασιλείον). On również, idąc po linii nauczania Listu do Rzymian, wyciąga z tego faktu konsekwencje moralne, a więc wyraźne wezwanie do najwyższej świętości która sprawi, że sama egzystencja chrześcijan może i powinna stać się miłym darem ofiarnym dla Boga. Jednak w tej dogłębnej przemianie ludzkiego życia dostrzega także uświęcające działanie Ducha oraz konieczność pośrednictwa Jezusa Chrystusa.

---

<sup>15</sup> Por. *Pierwszy*, 58.

### 3. KRÓLESTWO I KAPŁANI WEDŁUG APOKALIPSY ŚW. JANA

Jak już wspomniałem na początku, Apokalipsa św. Jana trzykrotnie nazywa chrześcijan odkupionych kapłanami (ἱερείς) i za każdym razem wiąże to kreślenie z władzą królewską (1,6; 5,10,20,6). Pierwszy raz o godności królewskiej i kapłańskiej chrześcijan jest mowa w uroczystym kontekście początkowej doksologii skierowanej do Jezusa Chrystusa<sup>16</sup>. Właśnie to *On przez swoją krew uwolnił nas od grzechów i uczynił królestwem – kapłanami dla naszego Boga* (Ap 1,6). Już w tym tekście dwa określenia chrześcijan odkupionych jako βασιλεία i ἱερείς występują obok siebie, jako terminy bliskoznaczne. Vanhoye słusznie zauważa, że określenie chrześcijan jako ἱερείς w liczbie mnogiej ma wymowę jeszcze bardziej konkretną niż ἱεράτευμα w Pierwszym Liście św. Piotra<sup>17</sup>. Obydwa określenia odnoszą się do tych samych chrześcijan, zbawionych dzięki krwi Chrystusa. Mają na celu uwydatnić ich nową sytuację w porównaniu z dawną sprzed odkupienia, gdy jeszcze byli pogrążeni w grzechach. Określenia βασιλεία i ἱερείς stanowią więc w pewnym sensie odwrotność grzechów, które zniewalały i oddalały od Boga. Powodowany wielką miłością (ἀγαπῶντι ἡμᾶς), wyrażoną w darze przelanej krwi, Chrystus uwolnił nas (λύσαντι ἡμᾶς – w. 5) od grzechów. Określenia *królestwo* i *kapłaństwo* są więc najpełniejszym wyrazem królewskiej wolności, jaką obdarzył nas Chrystus. Βασιλεία wyraża więc ten nowy stan pełnej wolności, tak wielkiej, że można ją porównać wolnością samego monarchy, który nie musi być nikomu posłuszny, a sam wydaje polecenia innym. Biblijne pojęcie *królestwa* na pewno nie wyczerpuje się w samej tylko wolności. Posiada bowiem jeszcze wiele innych aspektów, zwłaszcza Bożej władzy nad światem, która jako jedyna jest w pełni sprawiedliwa. Aspekt ten jest widoczny także i w naszym

---

<sup>16</sup> A. Vanhoye, *Prêtres anciens*, 307.

<sup>17</sup> Tamże, 317.

tekście, a zwłaszcza w określeniu: ἱερείς τῷ θεῷ. Chodzi o pełną bliskość i dostęp do Boga, jaki w kulcie dawnego przymierza był zarezerwowany jedynie dla kapłanów. Teraz przywilej ten stał się udziałem wszystkich chrześcijan bez wyjątku, gdyż Chrystus uwolnił nas od grzechu. Zniewolenie grzechu trzymało nas z dala od Boga i nie pozwalało zbliżyć się do Niego, aby osiągnąć szczęście pełnego zjednoczenia z Nim.

Tak więc użyte w Apokalipsie określenie chrześcijan jako ἱερείς, a więc kapłanów dla Boga, na pewno nie oznacza jakichś specjalnych uprawnień kultycznych, lecz wskazuje na bliskość Boga, na możliwość osiągnięcia z Nim pełnej komunii, na bliskim zjednoczeniu i doświadczeniu Jego uszczęśliwiającej obecności. Ta bliskość Boga, dawniej zarezerwowana jedynie dla kapłanów świątyni jerozolimskiej, stała się obecnie udziałem i przywilejem wszystkich chrześcijan bez wyjątku<sup>18</sup>. Jest to dla nich przywilej iście królewski. Znaleźć się w bezpośredniej bliskości Boga, to doświadczyć iście królewskiej wolności.

Drugi tekst łączący powszechne kapłaństwo z królowaniem znajduje się w Ap 5,10. Chodzi o *pieśń nową* śpiewaną dla Baranka<sup>19</sup>, który okazał się godzien otworzyć zapieczętowaną księgę dziejów, gdyż przez swoją krew odkupił całą ludzkość bez wyjątku (z *każdego pokolenia, języka, ludu i narodu* – 5,9). Wykupił ją (ἠγόρασας) z niewoli grzechu dla Boga (τῷ θεῷ) i uczynił (ἐποίησας) dla Niego *królestwem i kapłanami* (βασιλείαν καὶ ἱερείς). Słownictwo tego tekstu jest bardzo podobne do pierwszego<sup>20</sup> i używa takich samych albo znaczeniowo podobnych sformułowań (ἐν τῷ αἵματι, ποιέω w aoryście, βασιλεία, ἱερείς, τῷ θεῷ, λύω i ἀγοράζω w sensie odzyskania wolności). Dodatkowo idea zawarta w określeniu βασιλεία została rozwinięta w stwierdzeniu: καὶ βασιλεύσουσιν ἐπὶ τῆς γῆς. Również i ta pieśń kończy się doksologią, która nieja-

---

<sup>18</sup> Por. tamże, s. 320.

<sup>19</sup> Por. E. Ehrlich, *Apokalipsa księga pocieszenia*, Poznań 1996, s. 64.

<sup>20</sup> Por. Vanhoye, 321.



ko uzupełnia treść zawartą w sformułowaniu o królowaniu i kapłanach. O ile jednak doksolegia z Ap 1,6 przyznawała odwieczną władzę i potęgę Bogu, o tyle potężna doksolegia następująca po naszym tekście opiewa już potęgę i władzę Baranka (5,12). Królowanie i kapłańska godność odkupionych są udziałem w tej władzy Chrystusa, który otwierając pieczęcie księgi stał się Panem dziejów. Nie należy jednak zapominać, że obietnica królewskiej godności i władzy została sformułowana właśnie w kontekście prześladowań i poniżania chrześcijan<sup>21</sup>, do czego niejednokrotnie nawiązuje treść Janowej Apokalipsy, zwłaszcza w motywie wojny dobra ze złem.

Tak więc również i w tym tekście znajdujemy ściśle powiązanie idei powszechnego kapłaństwa ze sprawowaniem przez nich władzy królewskiej. Również i tu królewska władza jest ściśle powiązana z Bogiem; chrześcijanie stali się bowiem królestwem i kapłanami dla naszego Boga (τῶ θεῷ ἡμῶν). Zarówno królewska jak i kapłańska godność chrześcijan odkupionych wynika z ich bliskości i komunii z Bogiem i z niej się wywodzi. Należy ją więc rozumieć w kontekście szczególnie bliskiej łączności z Bogiem, która jest źródłem ich godności zarówno kapłańskiej jak i królewskiej. Vanhoye uważa, że to właśnie kapłańska bliskość chrześcijan w stosunku do Boga jest źródłem ich królewskiej władzy, która także jest udziałem w królowaniu Boga i Chrystusa nad światem i jego historią. Bliska komunია z Bogiem jest jedyną relacją podstawową<sup>22</sup>, która decyduje zarówno o kapłaństwie chrześcijan jak i ich królewskiej godności.

Ta bliskość Boga jest dla chrześcijan najwyższym wyróżnieniem. Toteż obydwa określenia królewskiej godności i kapłaństwa najdobitniej wyrażają najwyższy zaszczyt chrześcijan jako odkupionych. Podobnie i godność kapłańska jest najwyższym zaszczytem w religijnym rozumieniu tego słowa, daje bowiem najbliższą łączność z samym Bogiem i w ten sposób nobilituje człowieka Jego boską

---

<sup>21</sup> Por. Vanhoye, 324.

<sup>22</sup> Na s. 326 n.



godnością. Zauważmy, że w obydwóch tekstach Apokalipsy określenia *ιερείς* i *βασιλεία* wyrażają i streszczają skutki odkupienia. W kapłańskiej i królewskiej godności chrześcijan odkupionych, rozumianej jednak w sensie głęboko religijnym, streszcza się to, co jest najważniejszym owocem samego Odkupienia, a więc głębokie zjednoczenie z Bogiem, które dla człowieka stanowi najwyższy zaszczyt i które go w najwyższym stopniu nobilituje. Równocześnie stanowi zobowiązanie, aby zgodnie z wolą i miłością Boga organizować życie własne i innych.

Przejdźmy do trzeciego tekstu Apokalipsy, który określa odkupionych chrześcijan jako kapłanów i łączy to określenie z ideą władzy królewskiej. Znajduje się on już pod koniec Janowej Apokalipsy w rozdziale 20, pomiędzy opisami pierwszej i drugiej definitywnej bitwy i zwycięstwa dobra nad mocami zła<sup>23</sup>. To zwycięstwo jest także obrazem Odkupienia, jednym z najważniejszych dla tej ostatniej księgi Nowego Testamentu. Ci, którzy mieli udział w zwycięskiej wojnie i nie splamili się zdradą Chrystusa, będą teraz królowali z Chrystusem (Ap 20,4). Będą kapłanami Boga i Chrystusa (*ιερείς τοῦ θεοῦ καὶ τοῦ Χριστοῦ* – w. 6) i będą z Nim królować (*βασιλεύσουσιν μετ' αὐτοῦ*).

Również i w tym tekście kapłańska i królewska godność chrześcijan odkupionych jest ściśle połączona z Bogiem i Chrystusem. Zostali oni bowiem określani jako kapłani Boga i Chrystusa (*ιερείς τοῦ θεοῦ καὶ τοῦ Χριστοῦ*), a sprawowanie ich władzy – godności królewskiej jest ściśle związane z Nim (*βασιλεύσουσιν μετ' αὐτοῦ*)<sup>24</sup>. Ten ostatni zaimek wskazuje przede wszystkim na Chrystusa i wyraża sens podobny jak w wierszu 4. Chodzi mianowicie o królowanie czyli udział chrześcijan w królewskiej godności Chrystusa, choć i ona sama jest ściśle powiązana z władzą wykonywaną przez Boga (por. Ap 11,17; 15,3; 19,6). Cała zresztą akcja apokaliptycznej wojny dokonuje

---

<sup>23</sup> Por. J. Nowińska, *Motyw wojny dobra ze złem w Apokalipsie św. Jana*, Warszawa 2006, 252-267.

<sup>24</sup> Por. Vanhoye, 333.

się pod kontrolą królewskiej władzy Boga, która zostaje przekazana Chrystusowi – Zwycięzcy (por. Ap 5,12) i w której będą mieli udział także ci, którzy razem z Nim zwyciężyli w apokaliptycznej wojnie dobra ze złem (por. Ap 22,5).

Kapłańska i królewska godność chrześcijan jest przywilejem nabytym dzięki Odkupieniu i mającym perspektywy przyszłości. Stąd użycie czasownika βασιλεύουσιν w czasie przyszłym, zarówno w drugim jak i ostatnim z tekstów Apokalipsy (5,10; 20,6). Pod koniec tej Księgi perspektywa przyszłościowa staje się coraz wyraźniejsza i dlatego w ostatnim tekście nawet kapłaństwo odkupionych jest postrzegane w jej świetle (ἔσονται ἱερείς), choć wcześniej było powiedziane, że Chrystus już uczynił ich kapłanami (Ap 1,6; 5,10). Jednak dokonane już Odkupienie i jego skutki wcale nie wykluczają otwarcia na perspektywę przyszłości. Wręcz ją zakładają i stanowią jej solidną podstawę, podobnie zresztą jak zwycięża się właśnie po to, o w przyszłości korzystać z władzy.

Poczynione rozważania pozwalają stwierdzić, że w nauczaniu biblijnym na temat powszechnego kapłaństwa chrześcijan istnieje bardzo wyraźna tendencja do łączenia go z pojęciem królewskiej godności. Widoczna jest ona we wszystkich tekstach Nowego Testamentu, które mówią na ten temat, zarówno w Pierwszym Liście św. Piotra jak i w Apokalipsie Janowej. Połączenie to wskazuje, że również i kapłaństwo powszechne należy rozumieć przede wszystkim jako najwyższy zaszczyt i wyróżnienie dla chrześcijan. Wynika ono z bezpośredniej bliskości Boga, podobnej do tej, jaka w kulcie Starego Przymierza była zarezerwowana jedynie dla kapłanów. W wyniku Odkupienia stała się natomiast udziałem wszystkich bez wyjątku ochrzczonych. Bliskość ta jest dla człowieka zaszczytem porównywalnym z godnością królewską, a więc najwyższą jaką człowiek może osiągnąć. Jest także wyrazem wielkiej miłości Boga do człowieka i dlatego stanowi wezwanie do najwyższej doskonałości i świętości życia.

Powszechnego kapłaństwa, które jest przywilejem wszystkich ochrzczonych, na pewno nie należy mylić

z kapłaństwem sakramentalnym, ustanowionym dla specjalnej posługi wśród ludu Bożego. Przeanalizowane wyżej teksty z Pierwszego Listu św. Piotra i Apokalipsy Janowej nie zawierają pouczeń na jego temat.

### Summary

In the First Letter of St. Paul as in John's Apocalypse, there exists a very clear tendency to link the universal priesthood of Christians with the concept of dignity of the Kingdom. This joining points out that even the universal priesthood ought to be understood primarily as the highest honor and distinction for Christians. This results from the direct closeness of God, similar to that which in the cult of the Old Covenant was reserved only for priests. As a result of Redemption, it became on the other hand a participation of all baptized without exception. This closeness is for man the privilege comparable with royal dignity, and so the highest that man can reach. It is also an expression of the great love of God to man and that is why it comprises the challenge to the highest perfection and sanctity of life. The universal priesthood, which is a privilege of all the baptized, certainly must not be mistaken with the sacramental priesthood, set for the special service among the people of God. The above analyzed texts from the First Letter of St. Peter and John's Apocalypse do not contain teachings on this topic.

*Ks. Stanisław Hałas SCJ*  
*ul. Saska 2*  
*20-715 Kraków*

KS. STANISŁAW HAŁAS SCJ, ur. 1950, dr hab., profesor PAT, prodziekan PAT, wykładowca w Wyższym Seminarium Misyjnym Księża Sercanów w Stadnikach; doktorat nauk biblijnych; ostatnie publikacje książkowe: *Od manny do Eucharystii. Pismo Święte o Eucharystii*, Kraków 2005; *Pierwsz List św. Piotra. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament XVII)*, Częstochowa 2007.